Nr. 256 (7889) R Warszawa, CZWARTEK 14 WRZEŚNIA 1939 r. ROK XLVI.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
ADMINISTRACJA czynna od 8.30 — 17 bez przerwy, w soboty do 15
KASA czynna od 12 do 2-ej.
Cena numeru 10 groszy

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA 1, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 244-17
ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.19-68
KASA I BUCHALTERIA 220-13
DRUKARNIA — 2.16-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka H. 117
Cena numeru 10 groszy

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr. Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Św. Tomasza 11-a, „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64. „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29. „ROBOTNIK WILEŃSKI" Wilno, ul. Dąbrowskiego 12
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wys. 1 mm. w tekście gr. 70, zwycz. gr.50, miejsca zastrz. gr. 90, lekarskie gr. 35, nekrologi do 60 mm. gr. 30, powyżej 60 mm. gr. 40, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwania pracy gr. 5 za wyraz. Nasza rubryka — bezpłatnie. Komunikaty, tabelaryczne zł. 1. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Sytuacja ogólna

Przede wszystkim – **uwaga zasadnicza** dla wszystkich, którzy czytają dzienniki.

Wojna obecna wygląda

zupełnie inaczej,

niż wojna lat 1914 – 1918 i wojna polsko-sowiecka r. 1920. Wtedy były codziennie **dokładne komunikaty**, opisujące gdzie i co się stało. Dziś to jest prawie niewykonalne. Wobec tego, że w grę wchodzą działania lotnicze i szybkie przesuwania się w tę lub ową stronę kolumn zmotoryzowanych

dowództwa, które nie chcą blagować,

mogą podawać do wiadomości publicznej tylko

wyniki ostateczne

operacyj, – nie poszczególne ich stadia.

Dowództwo polskie wybrało – bardzo rozumnie – metodę ogłaszania jedynie

rzeczy pewnych:

Dowództwo niemieckie, jak stwierdził słusznie Chamberlain

„blaguje, ile wlezie";

dlatego też niema sensu zajmować się jego „informacjami". Chamberlain przytoczył przykład, jak radio niemieckie informuje Anglików:

Warszawa była już „wzięta", a o „wycofaniu się" z niej zadecydować miały w dowództwie niemieckim „względy strategiczne"

To chyba wystarczy. Nieprawdaż?

* * *

Zestawiam tedy tylko **fakty bezsporne**, sprawdzone u źródła, absolutnie niewątpliwe:

1) sytuacja **na froncie polskim** uległa **dużej poprawie** na korzyść naszą; na wielu odcinkach tego ogromnego frontu **inicjatywa** znajduje się w naszych rękach; **a to jest bodaj najważniejsze**; chociaż nie! rzecz jeszcze ważniejsza – to **fakt, że armie nasze są w stanie prowadzić operacje ofensywne w wielkim stylu**; bo widzicie! chodziło właśnie o to, by **zachować armię**; lepiej oddać kilka powiatów, niż **naruszyć armię, i armia polska jest** – powtarzam raz jeszcze **jest nienaruszona,**

2) niemieckie kolumny zmotoryzowane, które wtargnęły wgłąb Polski są w tej chwili **otaczane ze wszystkich stron przez wojska polskie**; brak im żywności i benzyny, niektóre takie kolumny znajdują się – dosłownie w potrzasku;

3) na FRONCIE ZACHODNIM inicjatywa pozostaje nadal w rękach wojsk sprzymierzonych; przełamywanie oporu „Trzeciej" Rzeszy rozwija się pomyślnie; w szeregu punktów wojska niemieckie znajdują się **w pełnym odwrocie**; tu przewaga wojsk sprzymierzonych jest niewątpliwa;

4) na Morzu Bałtyckim

nasza młoda flota wojenna

zdaje wspaniale swój egzamin. Możemy być z niej dumni;

5) można przypuszczać, że Turcja jest w przededniu **wkroczenia na scenę** po naszej, oczywiście, stronie.

* * *

Lotnictwo niemieckie bombarduje - obok Warszawy - inne miasta polskie. **Lwów**, „zawsze wierny", wytrzymał te ataki bohatersko. I tacy jesteśmy wszyscy ze sobą zespoleni, jak nigdy chyba w dziejach.

Powtarzam;

Każdy dzień pracuje dla nas!
Każdy dzień „zdobyty" — to nowy krok ku zwycięstwu!

Wytrzymaliśmy dni bardzo trudne. **Wytrzymamy następne.** Wbrew wszystkim kłamstwom niemieckim — panuje

w całej Polsce wiara w zwycięstwo.

Tej wiary **powszechnej** — wiary żołnierza, kobiety, dziecka, robotnika — tej wiary powszechnej. — Hitler tak samo **nie przewidział.**

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Prezydent Roosevelt

interweniuje bardzo ostro

Od początku wojny „Trzecia" Rzesza rozkazała swemu lotnictwu bombardowanie

polskich miast otwartych

i nie oszczędzania ludności cywilnej.

Coraz częściej ofiarami bombardowania padają kobiety i dzieci. Jeden wczorajszy dzień oznaczał

zamordowanie przez lotników niemieckich 16 kobiet i 4 dzieci

Według wiadomości prasy krajów neutralnych rozkaz

takiego właśnie bombardowania padł z ust Adolfa Hitlera.

* * *

W tych warunkach ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce, Drexel-Biddle, rzetelny i prawdziwy nasz przyjaciel, zwrócił się do Prezydenta Roosevelta z przedstawieniem stanu rzeczy i z prośbą o interwencję.

Prezydent Roosevelt zareagował niezwłocznie.

Ambasada amerykańska w Berlinie (ambasador, jak wiadomo, opuścił Niemcy) otrzymała rozkaz

wezwania

Rządu „Trzeciej" Rzeszy do zaprzestania barbarzyńskich metod walki.

Forma:

„wezwanie"

to NAJOSTRZEJSZA FORMA, używana w dyplomacji.

Komunikat wojenny

Dowództwa Obrony Warszawy

Ubiegłej nocy i w ciągu dnia oddziały nasze wypierały nieprzyjaciela z bezpośredniego przedpola Warszawy.

W godzinach popołudniowych nieprzyjaciel dokonał silnego nalotu lotniczego na dzielnice północne i centrum miasta. Strącono 3 (trzy) samoloty.

Warszawa, 13 września 1939 r.

W tej samej sprawie

Zapowiedź Lorda Halifaxa

Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, lord Halifax, oświadczył wczoraj w Izbie lordów, że jeżeli „Trzecia" Rzesza będzie nadal stosowała

barbarzyńskie metody walki,

w Polsce,

Wielka Brytania i Francja

wyciągną stąd WSZYSTKIE KONSEKWENCJE, t. zn. zastosują odwieczne

prawo odwetu

W tej chwili Polska, Wielka Brytania i Francja tego jeszcze nie robią. Lotnictwa sprzymierzone bombardują WYŁĄCZNIE OBIEKTY WOJSKOWE. Wczoraj lotnictwu francuskiemu, w sile 90 bombowców, udało się UNIERUCHOMIĆ BARDZO ZNACZNIE słynne zakłady wojskowe Kruppa.

Wydział Sanitarny „Komendy Głównej Obywatelskiej" przypomina że, wszelkie zabiegi higieny codziennej, jak płukanie ust, mycie rąk przed każdym jedzeniem, dokładne mycie się rano i wieczorem nie powinny być w obecnym czasie zaniedbywane, a przeciwnie stosowane być muszą z całą starannością, wobec możliwości szerzenia się chorób zakaźnych.

Starać się nie pić wody nieprzegotowanej. Myć owoce, dokładnie myć przed użyciem wypożyczone od innych łyżki, szklanki itd. Mieszkanie wietrzyć, szeroko otwierając w dzień okna w czasie wolnym od alarmu.

Matki z małymi dziećmi, znajdujące się w większym skupieniu ludzkim muszą mieć dla swoich dzieci naczynie do wydzielin. Naczynie te należy czysto utrzymywać.

W miejscach większego skupienia dbać o czystość tych skupień.

Warszawa, d. 14 września 1939 r.

Wojna, rozpętana celem grabieży ziem, mienia i życia obywateli innego kraju — jest zbrodnią i przekleństwem.

Wojna, prowadzona w imię zagrożonej niepodległości ojczyzny i w obronie wolności jej obywateli — jest wojną świętą i udział w niej każdego obywatela i obywatelki kraju staje się najwyższym obowiązkiem.

Germano - faszyzm pod wodzą Hitlera runął na nasze ziemie, pożogą i mitralieżą tępi żywioł polski i szuka w ten sposób nowego żeru dla nienasyconego nacjonalizmu niemieckiego. Najdziksza, najbardziej rozpętana wyobraźnia nie może prześcignąć straszliwej rzeczywistości, która jest dziełem najazdu germańskiego. Zbladły wobec niej nawet podania o średniowiecznych najazdach wschodnich hord barbarzyńskich na Europę i ich gwałtach.

Dziś każdy rozumie, że zwycięstwo germano - faszyzmu czyli hitleryzmu, to utrwalenie się w stosunkach ludzkich zasady gwałtu, która usprawiedliwia każdą zbrodnię, popartą siłą, to wykolejenie całej kultury, cywilizacji i postępu i wejście ludzkości na zupełnie dzikie bezdroża najbrutalniejszej przemocy; to wreszcie podeptanie wszelkiej moralności i uczuć ludzkich w imię rozpętania najbardziej rozpasanych instynktów.

Zwycięstwo hitleryzmu, to zagłada człowieka i narodziny bestii ludzkiej.

Czyżby taka potworność stać się mogła za dni naszych w wieku XX-ym. Czyżby istotnie hitleryzm miał zwyciężyć?

PRZENIGDY! odpowiadają na to wielkie demokracje świata, a Naród Polski, jak jeden mąż, porwał się do walki i krwawi w zapasach z przemożnym najeźdźcą.

Nie masz ofiary, przed którą cofnęlibyśmy się, głęboko bowiem rozumiemy, że jesteśmy bojownikami sprawy świętej, że walcząc w obronie ojczyzny, walczymy jednocześnie o najczytsze zasady człowieczeństwa. Dziś już walczymy nie sami: walczą u boku naszego Anglia i Francja, a w ślad za nimi niebawem pójdą i inne ludy, u których sumienie coś waży.

I stała się rzecz niezwykła. Gdy hordy germano - faszystowskie oparły się u wrót naszej stolicy, u wrót Warszawy, załamał się ich impet o wolę ludu Warszawy, o wolę tego prostego szarego ludu, który chce być wolny i gardzi niebezpieczeństwem śmierci.

W ciągu niespełna 24 godzin spokojni i cisi robotnicy i rzemieślnicy Warszawy, wraz z inteligencją pracującą przeistaczają się w niezwalczonych bojowników. Jak niegdyś — w latach insurrekcji kościuszkowskiej 1794 r., w dniach powstania listopadowego 1830 roku, w styczniowych dniach powstania 1863 r., w czasie rewolucji 1904 r., wreszcie w czasie najazdu moskiewskiego r. 1920. Ta niezwykła zdolność ludu warszawskiego do niemal błyskawicznego, przeobrażenia się płynie stąd, że lud ten słyszy, czuje i rozumie zew historii. A dziś historia świata stanęła w murach naszej Stolicy i ona to objęła władzę nad wiernymi zastępami dzieci Warszawskich, ona ich wiedzie w bój, ona wraz z nimi zwycięży!

Imię Warszawy rozbrzmiewa dziś na ustach wszystkich obywateli kuli ziemskiej, zatroskanych o los cywilizacji i postępu, o los człowieka.

Robotniku warszawski! Pamiętaj, że stając przeciw hitleryzmowi z łopatą, oskardem czy karabinem, spełniasz nie tylko największy swój obowiązek, ale wypełniasz misję, która rozpali nowe zorze wolności, sprawiedliwości i ostatecznego wyzwolenia.

Po unicestwieniu hitleryzmu świat musi raz na zawsze uwolnić się od groźnego widma, gwałtu i zbrodni i zbudować nowy porządek rzeczy, oparty na nowych podstawach, które świat twórczy robotniczy oddawna w swym łonie piastuje.

NORBERT BARLICKI.

Komunikat Nr. 5

Napływ ochotników dla obrony Warszawy nie ustaje. Wezwanie Polskiej Partii Socjalistycznej i Klasowych Związków Zawodowych znajduje coraz szerszy oddźwięk wśród mas robotniczych i pracowniczych stolicy. Liczba ochotniczych kompanii robotniczych powiększyła się w ciągu dnia wczorajszego o trzy nowe kompanie. W ten sposób po czterech dniach zaciągu Sekcja Wojskowa Robotniczego Komitetu Pomocy Społecznej sformowała 16 kompanii.

CKW. i Okręgowy Komitet PPS. i Rada Zw. Zaw. Miasta Warszawy komunikuje, że wszyscy robotnicy członkowie PPS. i Kl. Zw. Zaw. winni natychmiast stawić się na następujących punktach pracy społecznej według miejsca zamieszkania, niezależnie od przynależności związkowych: Wolska 42 — lokal Związku Metalowców; Wolska 44 — lokal PPS.; Wronia 65 — lokal PPS.,; Zw. Piekarzy i Garbarzy; Szeroka 22 — lokal PPS. i Zw. Metalowców; Długa 21 — OKR. dz. Starówka, Śródmieście, Powiśle, Mokotów, Warecka 7. — Krasińskiego 10; Żoliborz — Marymont; Nowosielecka 1 — Czerniaków: Kacza 7 — Powązki, Zw. Budowlanych.

Chwila wymaga wytężonej pracy: wszyscy Towarzysze i Towarzyszki winni stawić się w powyższych punktach dla objęcia odpowiednich funkcji.

Zorganizowane zostały oddziały sanitarne ochotniczych Baonów Robotniczych. Rozpoczęły one prace na terenie m. Warszawy. Głównym zadaniem Oddziałów Sanitarnych jest realizowanie wszelkiej inicjatywy obywatelskiej celem usunięcia skutków zniszczenia miasta przez wroga, pomoc sanitarna oraz przywrócenie normalnego życia i wygładu stolicy.

Utworzony został ODDZIAŁ REJESTRACYJNY DLA LUDOWCÓW.

Ludowcy, wiciarze oraz wszyscy sympatycy ruchu ludowego, znajdujący się w Warszawie, zgłaszają swój udział w pracach, związanych z obroną Warszawy, w lokalu przy ul. Książęcej 4.

ROBOTNICZY KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ.

Banki funkcjonują normalnie

Instytucje bankowe z dniem dzisiejszym przyjmują z powrotem wpłaty na rachunki czekowe i oszczędnościowe przyczym nowownoszone wpłaty nie podlegają żadnym ograniczeniom przy zarządaniu ich wypłaty. Nowe wpłaty oszczędnościowe są oprocentowane w wysokości dotychczasowej stopy procentowej do wysokości zł. 2.500.—, wkłady oszczędnościowe powyżej 2500.— mogą być oprocentowane w wysokcści stopy procentowej ustalonej w drodze swobodnej umowy pomiędzy klientem, a bankiem, lub też mogą być przyjmowane bezprocentowo.

Znamię Wielkości

Miesiąc Wrzesień zajmie kiedyś, w dalekiej perspektywie czasu, na kartach historii i w strofach poezji przodującą pozycję, przewyższającą bodaj pozycję listopadową.

Dnie i Noce wrześniowe 1939 roku natchną kiedyś mistrzów słowa, melodji, pędzla i dłuta do tworzenia arcydzieł, uczeni dziejopise wraz z natchnionymi twórcami utrwalą je również na wieki dla wzruszeń szlachetnych, dla pamięci potomnych i zadań wychowawczych.

Dziś nikt z nas nie może pisać historii. Czuć się powinien szczęśliwym, że tego nie czyni. Bo jakże ta czynność szperania wśród pożółkłych dokumentów dni dzisiejszych wypadłaby, mimo jej wagi, małą i ubogą wobec rzeczywistości, wobec historii, którą przeżywamy, którą tworzymy i przez krew, uczucie i myśl zasilamy i w niej uczestniczymy.

Mury Warszawy trzęsą się tyleż od huku dział, co i od wezwań „Do broni! Do broni!", a echo tych wstrząsów idąc daleko, na całą Polskę i na cały świat, idzie jednocześnie w dalekie wieki. Jest rzeczą zrozumiałą, że patos bohaterstwa jest głównym, najbardziej wyraźnym i uchwytnym motywem dni naszych. Widzimy jasno jak te wspaniałe stany duszy Warszawy, jak odwaga moralna i fizyczna obrońców Warszawy, równa co najmniej tej cnocie Spartanów, wypełnia ulice Stolicy, jej Reduty, Szańce, Barykady. Ale rzeczą nie mniej cenną, choć mniej uderzającą jest drugi motyw życia w Wielkich Godzinach: działalność społeczna i samarytańska. Równocześnie z okrzykiem „Do broni!" rozlega się wśród ulic Warszawy okrzyk „Do pracy!" Trzeba podziwiać i podnieść jaknajwyżej tę niezmiernie ważną dla dzieła obrony „cywilną" działalność ludności. Każdy dzień przynosi nowy imponujący wykaz stacji żywnościowych, szpitali domowych, punktów opatrunkowych, schronisk dla bezdomnych i uchodźców, posterunków opieki i t. d. Wyzwolona, samorzutna a nieskrępowana inicjatywa społeczna tworzy liczne cuda. Ta praca „cywilna", ożywiona zapałem twórczym, pełna samozaparcia i i poświęcenia, jest godną najwyższego uznania, tym więcej że opromieniona prostotą i skromnością, podyktowana wyłącznie poczuciem trwardego obowiązku.

Jest to jeszcze jedno znamię wielkości dzisiejszej Warszawy.

Henryk Lukrec

W imieniu Rzeczypospolitej

Sąd Polowy na obszar Miasta Stołecznego Warszawy na rozprawie głównej, dnia 12 września 1939 r., przeprowadzonej w trybie postępowania doraźnego uznał:

pporucznika **Janowskiego Jana** winnym zbrodni przeciwko obowiązkowi wojskowemu z art. 43 par. I i II i art. 46 par. I i II Kod. Karn. Wojsk., popełnionej przez to że: dnia 12 września 1939 r. w celu trwałego uchylenia się od obowiązku wojskowego opuścił wyznaczone mu stanowisko służbowe, za co skazuje się go **na karę śmierci przez rozstrzelanie.**

Musiałka Bartłomieja winnym zbrodni przeciwko obowiązkowi wierności żołnierskiej z art. 40 par. I Kod. Karn. Wojsk., popełnionej przez to że: dnia 12 września 1939 r. w czasie wymarszu do walki z tchórzostwa pozostawał skrycie po za swym oddziałem i porzucił broń służbową za co skazuje się go **na karę śmierci przez rozstrzelanie.**

Strzelca **Wojtyniaka Józefa** winnym zbrodni z art. 101 por. I i II Kod. Karn. Wojsk., popełnionej przez to że: dnia 1 września 1939 r., korzystając z popłochu wojennego i grożąc użyciem broni zrabował Pajewskiemu Franciszkowi kwotę 600 zł. za co skazuje się go **na karę śmierci przez rozstrzelanie.**

Cywilnego **Brauna Ernesta** winnym zbrodni szpiegostwa z art. 10 par. III i IV rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24.X.1934 r. (D. U. Rz. P. nr. 94/34, poz. 851) popełnionej przez to że:

w nocy z 11 na 12 września 1939 r. w Warszawie latarką elektryczną dawał znaki lotnikowi nieprzyjacielskiemu, który wskutek tego bombował znajdujące się w pobliżu obiekty, za co skazuje się go **na karę śmierci przez rozstrzelanie.**

Wszystkie wyżej ogłoszone wyroki zostały zatwierdzone i wykonane dnia 13 września 1939 roku o świcie.

Komendant Miasta Stołecznego Warszawy

Warszawa, 13 września 1939 r.

Cmentarze poległych obrońców
w centrum stolicy

W myśl zezwolenia władz, grzebanie poległych w obronie Warszawy odbywa się już w ogrodach i na skwerach miejskich. Wśród jesiennych kwiatów i bluszczów kopie się groby dla poległych w dzielnicach i w centrum stolicy.

Niewolno jednak – oddając ostatnią posługę obrońcom – zapominać o żywych. Władze powinny wydać doraźne, a ścisłe zarządzenia co do zabezpieczenia zwłok, głębokości grobu i sanitarnych środków jakie powinny być zastosowane. Nienależyte pochowanie zwłok wywołałoby niechybne niebezpieczeństwo zatrucia powietrza i epidemii wśród ludności Warszawy. Sprawa jest bardzo pilna.

APEL!

Zwracamy się z serdecznym apelem do wszystkich kobiet o dostarczanie czystych szmat lnianych i bawełnianych na onuce dla żołnierzy i uchodźców.

Wzywamy, aby w każdym domu dzieci i młodzież przygotowywały szarpie, które są potrzebne do punktów opatrunkowych.

Zbiórka odbywa się w lokalu Obwodu 16 Straży Obywalelskiej Kobiet ul. Żórawia 2, telefon 908-43 w godzinach od 9—15-ej.

Komendant Straży Obywatelskiej
Obwód 16

Warszawa, dnia 13 września 1939 r.

Przebywanie na ulicach.

Na zasadzie zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 września 1939 r. o stanie wojennym **zakazuję osobom cywilnym przebywania na ulicach i placach publicznych m. st. Warszawy w godzinach od 19 do 4.**

Zakaz powyższy nie ma zastosowania:

I. 1) do osób, pracujących w instytucjach wojskowych;

2) do pracowników Komisarza Cywilnego przy Dowództwie Obrony Warszawy;

do członków Straży Obywatelskiej, Komendantów domów i bloków, obwodów i dzielnic OPL., Czerwonego i Białego Krzyża, Komitetu Samopomocy Społecznej i Społecznej Pomocy Technicznej;

3) do lekarzy i felczerów;

4) księży, śpieszących do chorych;

5) osób lub grup, zaopatrzonych w stałe lub czasowe przepustki indywidualne lub zbiorowe, wydane przez Komisarza Cywilnego przy Dowództwie Obrony Warszawy.

II. Do grup i osób, wezwanych lub samorzutnie spieszących na ratunek w czasie niebezpieczeństwa publicznego (kopanie rowów, gaszenie pożarów, usuwanie uszkodzeń i t. p.).

Winni przekroczenia niniejszego zarządzenia ulegną karze grzywny do 10.000 zł. lub aresztu do 3 miesięcy, albo obojgu karom łącznie.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Komisarz Cywilny
(—) Mjr. ST. STARZYŃSKI.

Ośrodki zdrowia i opieki

Wydział Opieki i Zdrowia zawiadamia, że czynne są następujące Ośrodki Zdrowia i Opieki i mieszkańcy m. st. Warszawy winni zwracać się do Ośrodków miejsca swojego stałego zamieszkania.

Ośrodek I dla dzielnicy Mokotów (Komis. P. P. 16, 20, 21) **czynny** jest przy ul. Puławskiej 91.

Ośrodek II-gi dla dzielnicy Ochota (Komis. P. P. 11 i 23) czynny jest przy ul. Śniadeckich 5.

Ośrodek III dla dzielnicy śródmiejskiej (Kom. P. P. 6 i 8) **czynny** jest przy ul. Srebrnej 12.

Ośrodek IV dla dzielnicy Wola (Kom. P. P. 3, 7, 19 i 22) czynny jest przy ul. Okopowej 1.

Ośrodek V dla dzielnicy północnej (Kom. P. P. 2, 4 i 5) czynny jest przy ul. Spokojnej 15, gdzie również mieści się **Ośrodek X dla dzielnicy Żoliborz** (Kom. 26).

Ośrodek VIII dla dzielnicy śródmieście (Kom. 9 — 13) czynny jest przy ul. Czerniakowskiej 168.

Ośrodek IX dla dzielnicy staromiejskiej (Kom. 1, 10 i 12) czynny jest przy ul. Nowy Świat 59.

Ośrodki Zdrowia i Opieki na Pradze również rozpoczęły już swoją działalność.

Dział pomocy

Ktokolwiek wiedziałby o losie rodziny inżyniera kolejowego **Władysława Lukreca**, zamieszkałej czasowo w Skierniewicach u pani Kociubińskiej przy ul. Jagiellońskiej, proszony jest o danie wiadomości na ul. Koszykową 35 m. 23, tel. 8.83-58 w Warszawie.

Zakończyliśmy prace nad formowaniem
Ochotniczej Brygady Robotniczej
Obrony Warszawy

Brygada została oddana do dyspozycji Dowództwa Obrony

Narazie werbunek wstrzymujemy aż do dalszych rozkazów Dowództwa Obrony.

Redaktor: MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI.

Druk „ROBOTNIK", Warszawa, Warecka 7.